

Program festiwalu znowu zapowiada się bardzo obiecująco. I znowu będzie nam dane, przez ponad tydzień tworzyć „wioskę teatralną”. Tworzyć wioskę, to jakby odnawiać życie na danym obszarze. W oparciu o tradycję, ale także wyobraźnię. W oparciu o współpracę zespołów i ludzi, którzy przyjadą. Będzie to spotkanie zespołów, które pracują w swoich środowiskach. Jest obecnie pewien trend w teatrze. W miastach pracuje się z młodzieżą na podwórkach, robi się różne warsztaty i projekty. Projekt teatralny Luby Zarembińskiej i Teatru Stacja Szamocin trwa już kilkanaście lat. Dla nich ważne jest drażnienie własnego, lokalnego świata, skupionego wokół budynku byłego dworca kolejowego, w którym pracują. W najnowszym spektaklu, poprzez prozę Bruno Schulza ten ich świat dworcowy, małomiasteczkowy staje się całym światem. Taki punkt widzenia jest ważny dla idei festiwalu, od jego pierwszej edycji – a mamy już teraz piątą – dostrzeganie wartości ziemi, raz w sensie tego skrawka ziemi, na którym żyjemy i pracujemy, raz w sensie globalnym: Ziemi planety ludzi. Teatry działają na styku tego, co lokalne i globalne, uczestniczą w jakimś trudnym i dramatycznym procesie przemiany kultury tradycyjnej i mówią o aktualnych zagrożeniach i problemach, które z tego wynikają. Znamienne, że w tym roku mamy aż dwa spektakle o przemocy wobec kobiet. Spektakl Białego Teatru według wierszy Anny Świrszczyńskiej, oraz „Pasja – zdejmowanie masek ofiarnych”, spektakl zrobiony przez kobiety, które same doświadczyły przemocy. Częścią procesu globalnego jest również zjawisko uchodźców. Po ubiegłorocznym festiwalu kontynuujemy ten temat pokazując „Tańce czeczeńskie” i teatralny projekt realizowany w ośrodku dla czeczeńskich uchodźców pod Warszawą. Rozwinięciem tego tematu będzie wątek cygański. Będziemy mówić m.in. o Gatlifie, reżyserze filmowym, który potrafi ukazywać zjawiska ze świata Cyganów, obecne od zawsze w historii kultury – jako część aktualnego procesu wygnania, migracji, niepewności i płynności naszego życia (Z. Bauman), spraw, które wszystkich nas dotyczą. Warto zwrócić uwagę na nurt pobocznych prezentacji w festiwalu, którego atmosferę tworzy nie tylko teatr, ale też film, performance, muzyka, warsztaty, a także... rolnictwo. Zostanie zaprezentowane po raz pierwszy zjawisko z dziedziny rolnictwa alternatywnego, tzw. permakultura. Odbędzie się to w pejzażu „Multigotek”, imprezy towarzyszącej festiwalowi, która już po raz drugi odbędzie się w sąsiedniej miejscowości, w Gotkach. Także po raz drugi spotkanie w cyklu „Beczka Diogenesa”, a w niej Krzysztof Gedroyć i jego nowa książka. Przypominamy: autor to do niedawna mieszkaniec Olsztyna, niegdyś współtwórca „Pracowni Olsztyńskiej”, w r.1982 zakładał podwaliny ośrodka teatralnego w Węgajtach. I uwaga na koniec. Dwa unikalne dokumenty teatralne. Film o poszukiwaniach Eugenio Barby z „Odin Teatret” i jego swoistej wiosce teatralnej na wyspie Bali, gdzie odbywała się praca nad archaiczną wersją Hamleta, oraz zapis legendarnego spektaklu teatru Kana pt. „Moskwa Pietuszki.”. Wymieniłem tylko część propozycji festiwalowych, będzie ich znacznie więcej, na wszystkie zapraszam w imieniu organizatorów.

Wacław Sobaszek